

Kategoria

[Relacje](#)

Pierwszy dzwonek w "Kolejówce"

W poniedziałek, 3 września, w szkołach całej Polski zabrzmiał pierwszy w tym roku szkolnym dzwonek. Nie inaczej było w Zespole Szkół im. Stanisława Wysockiego, dawnej „Kolejówce”, a także w pozostałych szkołach, z którymi współpracują Koleje Mazowieckie: w Zespole Szkół im. K.K. Baczyńskiego w Tłuszczu oraz Zespole Szkół im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Teresinie.

Tradycyjnie już uczniom z objętych patronatem szkół pierwszego dnia szkoły towarzyszyli przedstawiciele Kolei Mazowieckich. W Teresinie młodzież kontynuującą naukę w klasach kolejowych powitał Wiesław Mordzak, zastępca naczelnika Sekcji Napraw i Eksploatacji Taboru Sochaczew. Zespół Szkół im. Stanisława Wysockiego odwiedził Piotr Wakuła, dyrektor Biura Eksploatacyjno-Technicznego, absolwent tej szkoły.

Z dawną „Kolejówką” spółka jest związana od 2006 r., kiedy to objęła patronat nad klasą o profilu technik elektroenergetyk transportu szynowego. Przez kolejne lata uczniowie klas kolejowych odbywali praktyki zawodowe w poszczególnych sekcjach spółki, które były możliwością zdobycia wiedzy praktycznej od fachowców. Wielu spośród absolwentów to obecnie maszyniści Kolei Mazowieckich. Kończąc szkołę, chętnie wybierają pracę w KM bo, jak sami mówią: „tutaj możemy szkolić się, a później jeździć na najnowocześniejszym i najróżnorodniejszym taborze”.

Uroczyste otwarcie roku szkolnego 2018/2019 w Zespole Szkół im. Stanisława Wysockiego ogłosił Zbigniew Chałas, dyrektor placówki.

- Serdecznie witam wszystkich w nowym roku szkolnym. Gratuluję szczególnie tym uczniom, którzy są tutaj po raz pierwszy. Dokonałiście dobrego wyboru. My, nauczyciele, zrobimy wszystko, żeby was zmobilizować i zachęcić do nauki i będziemy ciężko pracować, aby pomóc wam osiągnąć sukces. Starszym rocznikom chcę powiedzieć, że praca z Wami to sama przyjemność. Jesteście sympatyczni,

odpowiedzialni i życzliwi. Na koniec ubiegłego roku mieliście bardzo dobre wyniki w nauce. Jeżeli w tym roku, zarówno my nauczyciele, jak też wy uczniowie, będziemy ściśle współpracować i przyłożymy się do swoich obowiązków, to będziemy najlepszą szkołą – bo na razie jesteśmy jedną z najlepszych. Zróbmy wszystko, żeby w tym roku jeszcze lepiej o nas mówiono – mówił Zbigniew Chałas.

Początek roku był także okazją, by spotkać się z 24 uczniami pierwszej klasy o profilu technik elektroenergetyk transportu szynowego oraz zachęcić ich, by swoje plany zawodowe związali właśnie z Kolejami Mazowieckimi. O swoich wspomnieniach ze szkoły oraz o pracy w KM opowiadał uczniom Piotr Wakuła. – *Wielu absolwentów tej szkoły i klasy o tym profilu to nasi pracownicy. Jako pierwszoklasiści jesteście pewnie lekko przerażeni, bo jeszcze nie wiecie, z kim i z czym się tu zetkniecie, ale przez te kilka lat na pewno dobrze się poznacie i zawiążecie przyjaźnie. Niekiedy na całe życie. Życzę Wam, żebyście dobrze wykorzystali te cztery lata. Żeby szkoła pomogła Wam w realizacji planów zawodowych. Z własnego doświadczenia mogę z całą pewnością powiedzieć, że po tej, bardzo dobrej, szkole macie szansę zaistnieć na rynku pracy. Dobre wyniki w nauce będą także nagrodzone przez nas w postaci stypendium, dlatego warto się uczyć – mówił Piotr Wakuła.*

Koleje Mazowieckie jako pierwsze podjęły współpracę na zasadzie patronatu, w ramach którego uczniowie klasy technik elektroenergetyk transportu szynowego mogą uczestniczyć w praktykach zawodowych odbywanych w Sekcjach Napraw i Eksploatacji Taboru. Tak samo jest w przypadku dwóch pozostałych szkół: Zespołu Szkół im. K.K. Baczyńskiego w Tłuszczu oraz Zespołu Szkół im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Teresinie. Najlepsi uczniowie mogą także starać się o stypendium przekazywane przez przewoźnika. Od ubiegłego roku uczeń, który osiągnie średnią przynajmniej 3,5, może być objęty programem stypendialnym. Jest to, poza prowadzonymi przez spółkę kursami na licencję i świadectwo maszynisty, jedno z działań podjętych przez Koleje Mazowieckie nie tylko dla niwelowania luki pokoleniowej w zawodach związanych z kolejnictwem, ale też dla odbudowania prestiżu zawodów kolejarskich.

Galeria





